

Wpisany przez Administrator
wtorek, 14 marca 2017 11:46

O księdzu Stanisławie Dunikowskim – wydawałoby się – wiemy wiele. Ja sam poświęciłem mu sporo uwagi, chociażby w artykule Tajemnica willi Erem. Po dokładnym przeanalizowaniu danych biograficznych księdza, można dojść do zadziwiających wniosków. Czy mogło być przypadkiem, iż po jego pojawieniu się w Rabce w 1925 roku uzdrowisko zaczęło dynamicznie rozkwitać? Powstały bowiem dwa gimnazja - męskie dra Wieczorkowskiego i żeńskie – dr Ireny Szczuki, zaś budowie sanatorium kolejowego „Lotos” patronowały dwie kolejne pierwsze damy II RP. Kamień węgielny pod budowę „Lotosu” położyła marszałkowa Aleksandra Piłsudska, zaś jego otwarcia dokonała Maria Mościcka – prezydentowa i rodzona siostra majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. W uzdrowisko zostały włożone subwencje państwowe. To, czego dokonano w Rabce pomiędzy rokiem 1926 a 1935 nie udałoby się wyłącznie siłami mieszkańców ani rodziny Kadenów. Potrzebne było koneksje i to na najwyższym szczeblu.



Ksiądz Stanisław Dunikowski



Przed budynkiem "Jaworzyna" - pierwszy z lewej siedzi ksiądz Stanisław Dunikowski